

Kozetka (63)



Brownie points

*Nie jęcz.
Nie narzekaj.
Pracuj ciężiej.
Spędzaj więcej czasu w samotności.*

Joan Didion

Joanna Friedrich

Brownie points – angielskie określenie punktów, które zbiera się „popisując się”. Nie zbieram ich szczególnie wiele ale jakoś się tym nie przejmuję. To podobno przychodzi z doświadczeniem.

Mała odwilż, która przyszła w zeszłym tygodniu tak mnie ucieszyła, że każdą wolną chwilę spędziłam w towarzystwie mojej niufki (nie mylić z mufką) w lesie. Lub oglądając „Magików”, którzy podobno są nie tylko dla Millenialsów.

Widocznie moje poczucie humoru jest młodsze ode mnie. Czterdzieści pętli czasowych – tu można się popisać scenariuszem.

Tęsknota za magią i ucieczka w świat fantazji w trudnych czasach, w których permanentnie przyszło nam żyć – rzecz to oczywista.

Od kilku dobrych sezonów w modzie panuje apoteoza wróżek, księżniczek, królowych, magicznych treści i cudownych zaklęć. Moda też chce utrzymać się na powierzchni. Bajek dla dorosłych.

Taka jest kolekcja, którą wybrałam na dziś, inspirowana postaciami z Tarota (z talii Sforzy), Spring Couture 2021 Diora.

Opowiada historię o tym, co przynosi zamknięcie księżniczki w zamku i podróż, labiryntem, w głąb siebie. Lockdown lockdownu. Teraz wszyscy tak podróżują. Sprawdzają granice swoich ograniczeń. Nie rozmnażają potrzeb.

Coraz mniej rozmawiają. Więcej piszą i słuchają.

„– Jeśli chodzi o książki, to teraz czas na Ciebie. Lubię Cię czytać”.

Raz po raz dochodzą do mnie takie wieści, więc więcej piszę i ja. I śnię o wakacjach. O moim Tacie, który zamienia się w Papcia Chmiela i woduje ogromny jacht w kolorze bananowym. Stąd też pewnie w moich snach Myszka Miki. (Do ocalenia, niczym dziecięca fantazja). Hołd dla lekcji absurdu odebranych w odpowiednim do tego wieku od prawdziwego Papcia Chmiela.

Mój Papcio, też jak najbardziej prawdziwy, powinien mieć raczej ksywkę Padre Grape, bo wszędzie gdzie może, sadi winogrono. A wiosna tuż.

Człowiek roku 2021 gapi się na siebie częściej niż zwykle. Nie dziwi więc wielki powrót na łono sportu, natury i sztuki. Zadań domowych dla dorosłych.

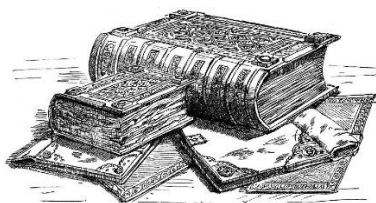
Dorosłość Anno Domini 2021 ogranicza nam pandemia, a o tej porze roku także temperatura. Wczoraj wyłączyły się niektóre media.



Spring Couture 2021 Dior.

Nie odczułam tego dotkliwie, bo od lat sama robię prasówki. Nic nie powinno zaskakiwać dziennikarzy: Konkurencja nie śpi. Zwłaszcza, kiedy jest nią władza. Jedyną pewną rzeczą w życiu jest zmiana. Trzeba iść z duchem czasu.

Nie mają wyjścia nawet ci, którzy chcą sobie ten czas uczynić poddanym. (Czego najlepiej uczą dobrze odrobione lekcje historii, przyrody i sztuki...).



Nagroda Waśkiewicza, Koniusza tablica

Impreza zaczęła się na dworze przy siarczystym mrozie, a dokładnie przy al. Niepodległości 35, czyli przed domem, gdzie mieszkał Janusz Koniusz. Tamże miasto, z inspiracji oddziału ZLP, ufundowało tablicę poświęconą poecie.

Na tę część uroczystości dorocznej Nagrody Literackiej im. Andrzeja K. Waśkiewicza przyszło około 15 osób, wśród nich **Donata Wolska**, córka J. Koniusza, która wraz z wiceprezydentem **Dariuszem Lesickim** odsłoniła tablicę na budynku. Wcześniej głos zabrał wiceprezydent, a później o Koniuszu mówili: **Eugeniusz Kurzawa**, **Alfred Siatecki**, prof. **Wiesław Hładkiewicz** oraz córka pisarza. Po czym prezes oddziału **Robert Rudiak** zaprosił wszystkich do Muzeum Ziemi Lubuskiej na galę Nagrody Literackiej ZLP.

W tym miejscu trzeba wtrącić, iż Nagroda miała być wręczona tradycyjnie w końcu listopada 2020 r. (na andrzejkę), ale z wiadomych względów do tego nie doszło. Z chwilą rozpoczęcia uroczystości w pięknej sali muzealnej zasiadło ok. 50 osób, co należy poczytać za sukces. Otwarcia spotkania dokonał – w zastępstwie nieobecnej żony A. K. Waśkiewicza – prezes honorowy oddziału ZLP E. Kurzawa, potem głos zabrał wicewójewoda dr W. Perczak. Następnie R. Rudiak zaprosił na scenę członków oddziału ZLP, którzy otrzymali rozmaite odznaczenia. **Władysław Kłępka** – medal Zasłużony Kulturze – Gloria Artis, **Alfred Siatecki**, **Katarzyna Jarosz-Rabiej**, a także, spoza ZLP, **Alicja Błażyńska** – odznaczenie Zasłużony dla Kultury Polskiej. Potem E. Kurzawa otrzymał Odznakę Honorową ZLP „za wybitne zasługi dla naszej organizacji” z okazji 100-lecia ZLP (które wypadało w roku 2020, ale wiadomo...). Odznaczony niemal 23 lata pełnił funkcję prezesa oddziału zielonogórskiego ZLP.

Kolejnym punktem programu był ok. 35-minutowy film o poecie M. J. Warszawskim pt. „Gość samego siebie” zrealizowanego przez R. Rudiaka i **Justynę Poniatowską** ze Studia Filmowego „Paradoks”. Po filmie nastąpiła najważniejsza część uroczystości.

A. Siatecki jako sekretarz kapituły Nagrody im. AKW odczytał werdykt, a prof. **Małgorzata Mikołajczak** jako przewodnicząca tejże kapituły wygłosiła laudację nt. laureatki, którą została poetka **Agnieszka Ginko-Humpries**. Wówczas laureatów poproszono na scenę.

W imieniu **Anny Sobeckiej**, żony Waśkiewicza, nagrody wręczał jego przyjaciel, E. Kurzawa. I tak: Nagrodę Literacką ZLP im. Andrzeja K. Waśkiewicza za rok 2020 otrzymała Agnieszka Ginko-Humpries za tomik wierszy „Modlitwa spod znaku ryb”.

(Dokończenie na stronie 24)